# Jednoosobowa działalność gospodarcza a dziedziczenie

data aktualizacji: 2019.02.07  autor:



Joanna Chrostowska

**Bardzo często do mojej kancelarii przychodzą osoby, które są spadkobiercami osób, które za życia prowadziły działalność gospodarczą. Jak wiadomo nad funkcjonowaniem własnej formy trzeba czuwać cały czas, nie można pozwolić sobie na tygodnie czy miesiące przerwy – obowiązują kontrakty, zatrudnieni są pracownicy, należy regulować należności.**

W aktualnym stanie prawnym jednoosobowa działalność gospodarcza jest trwale związana z osobą przedsiębiorcy. Definicja przedsiębiorstwa zawarta jest w kodeksie cywilnym, który stanowi, że przedsiębiorstwo jest zorganizowanym zespołem składników niematerialnych i materialnych przeznaczonym do prowadzenia działalności gospodarczej. Nie jest ono prawnie wyodrębnione z prywatnego majątku przedsiębiorcy.

W konsekwencji, w wypadku śmierci przedsiębiorcy ciągłość prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa staje pod dużym znakiem zapytania.

Zgodnie z przepisami, prawa i obowiązki zmarłego, z chwilą jego śmierci przechodzą na spadkobierców. Oznacza to, że teoretycznie ciągłość stosunków cywilno – prawnych zostaje zachowana, jednak w praktyce sytuacja nie przedstawia się tak prosto. Nabycie spadku wymaga bowiem przeprowadzenia stwierdzenia nabycia spadku i działu spadku, co w praktyce jest procesem długotrwałym. Jeżeli między spadkobiercami jest spór takie postępowania mogą się ciągnąć nawet kilka lat. Szanse na szybkie wznowienie działalności w przypadku braku porozumienia wśród spadkobierców w tej kwestii są bardzo nikłe.

Dodatkowo, spadkobierca nie ma możliwości posługiwania się firmą (nazwą) jednoosobowego przedsiębiorcy po jego śmierci, a także nie może posługiwać się jego dotychczasowym NIP i REGON. Po śmierci przedsiębiorcy, jego następcy prawni stają przed problemem wygaśnięcia umów o pracę, pełnomocnictw. Niektóre umowy cywilnoprawne (jak przykładowo umowy zlecenia, o ile inaczej w nich nie zastrzeżono) oraz decyzje administracyjne (np. koncesje, licencje, zezwolenia), niezbędne do prowadzenia danego rodzaju działalności gospodarczej, wygasają.

W praktyce, po śmierci przedsiębiorcy pojawiają się problemy z dostępem do rachunków bankowych, co wiąże się przede wszystkim z brakiem możliwości dokonywania wypłat dla pracownikowi spłat innych zobowiązań. Bardzo często prowadzi to do paraliżu w funkcjonowaniu przedsiębiorstwa.

To wszystko powoduje, iż często możemy postawić znak równości między śmiercią przedsiębiorcy, a końcem istnienia prowadzonej przez niego działalności. Dodatkowo, w sytuacji gdy nie ma zgody między spadkobiercami, procedury dotyczące nabycia i działu spadku przedłużają się znacząco, tym samym udaremniając wszelką szansę na reaktywowanie przedsiębiorstwa.

W obowiązującym stanie prawnym rozwiązaniem w takiej sytuacji może być zastosowanie, jeszcze za życia spadkodawcy, instytucji zapisu windykacyjnego, do którego istoty należy nabycie w chwili otwarcia spadku własności danego składnika masy spadkowej przez zapisobiorcę. Jednak także skuteczna realizacja zapisu windykacyjnego może wymagać w praktyce postępowania sądowego.

Drugą opcją dla polskiego przedsiębiorcy jest założenie kapitałowej spółki prawa handlowego, której działalność nie ulega nagłym zmianom w przypadku śmierci osób nią zarządzających.

**Joanna Chrostowska, radca prawny**



**Kancelaria Radcy Prawnego**

**Skierniewice, ul. Jagiellońska 29 lok. 410**

**kancelaria.chrostowska@gmail.com, joanna.chrostowska.oirpwarszawa.pl**

**tel. 573 180 209**

Źródło: https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/30752-jednoosobowa-dzialalnosc-gospodarcza-a-dziedziczenie